

Sygn. akt III AUa 759/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Pietrzak
Sędziowie	SSA Marek Żurecki SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego M. L.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej z dnia 19 grudnia 2016r. sygn. akt VI U 936/16

oddala apelację.

/-/SSA M.Żurecki /-/SSA J.Pietrzak /-/SSO del. A.Petri Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 759/17

UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. L. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z 22 września 2016r., odmawiającej prawa

do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Domagał się jej zmiany

i przyznania mu prawa do wnioskowanego świadczenia, z uwagi na osiągnięcie wymaganych 25 lat ogólnego stażu pracy na dzień 1 stycznia 1999r. Wskazał, że od 22 października 1990r. do 3 stycznia 1999r. pracował na kontrakcie w Chińskiej Republice Ludowej,

od 22 października 1990r. do 3 stycznia 1992r. - w Zakładzie (...), a od 3 maja 1978r. do 30 grudnia 1978r. i od 22 maja 1989r. do 18 czerwca 1990r. - w KWK (...).

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że ubezpieczony nie osiągnął na dzień 1 stycznia 1999r. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a jedynie 24 lata, 9 miesięcy i 27 dni tych okresów. Wszystkie wymienione w odwołaniu okresy zatrudnienia zostały mu przy tym zaliczone do ogólnego stażu pracy.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2016r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony, urodzony (...), złożył dnia 9 września 2016r. wniosek o przyznanie emerytury. Nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Na dzień 1 stycznia 1999r. udowodnił staż pracy wynoszący 24 lata, 9 miesięcy i 27 dni, w tym 16 lat, 6 miesięcy i 21 dni pracy w warunkach szczególnych. Do okresów składkowych organ rentowy uwzględnił mu 24 lata, 1 miesiąc i 3 dni, tj. okres zatrudnienia: od 1 września 1970r. do 31 lipca 1973r., od 16 sierpnia 1973r. do 3 stycznia 1992r., od 27 stycznia 1992r. do 1 sierpnia 1995r. Do okresów nieskładkowych zaliczono mu 8 miesięcy i 24 dni. Począwszy od 2 sierpnia 1995r., ubezpieczony był uprawniony do renty z tytułu zaliczenia go do trzeciej grupy inwalidów, a od 1 lutego 1998r. pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, przyznaną mu ostatecznie na stałe. W okresie pobierania renty ubezpieczony podjął zatrudnienie dopiero 9 stycznia 2003r. - w (...) S.A. na W. na podstawie umowy o świadczenie usług.

Ubezpieczony pozostawał w zatrudnieniu w ramach stosunku pracy:

- od 1 września 1970r. do 31 lipca 1973r. w Zakładzie (...), jako uczeń praktycznej nauki zawodu;
- od 16 sierpnia 1973r. do 31 grudnia 1974r. w (...) Ośrodku (...) w K.;
- od 1 stycznia 1975r. do 14 stycznia 1992r. w Przedsiębiorstwie (...) w T..

Od 14 stycznia 1992r. do 21 czerwca 1992r. ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym, a od 3 lutego 1995r. do 1 sierpnia 1995r. - na zwolnieniu lekarskim.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na przepis art. 184 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 1440 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), Sąd ten wskazał, iż ubezpieczony nie spełnia jednego z wymogów niezbędnych do przyznania mu prawa do emerytury: na dzień 1 stycznia 1999r. nie ma 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Poza sporem pozostawało bowiem, że osiągnął wymagany ustawą wiek i 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych oraz nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Sąd I instancji podkreślił, iż ubezpieczony ma uwzględnione wszystkie wskazane w odwołaniu okresy zatrudnienia: od 3 maja 1978r. do 30 grudnia 1978r. i od 22 maja 1989r. do 18 czerwca 1990r., od 22 października 1990r. do 3 stycznia 1991r. i od 22 października 1990r. do 3 stycznia 1992r. Natomiast zaliczeniu do jego stażu ubezpieczeniowego nie podlegał okres od 2 sierpnia 1995r., kiedy to pobierał rentę z tytułu zaliczenia go do trzeciej grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy i nie pozostawał w zatrudnieniu.

Przytaczając przepis art. 10a ust. 1 ustawy emerytalnej, organ orzekający zauważył, iż ubezpieczony nie spełnia warunków pozwalających na doliczenie mu okresu pobierania renty przy ustalaniu prawa do emerytury. Z uwagi na nieosiągnięcie powszechnego wieku emerytalnego, nie przysługuje mu bowiem żadna z wymienionych tam emerytur. Nadto, nie odzyskał zdolności do pracy. Przepis ten nie znajduje tymczasem zastosowania do osób, które nie odzyskały zdolności do pracy przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Ubezpieczony nie ma powszechnego wieku emerytalnego i nie odzyskał zdolności do pracy, skoro w dalszym ciągu jest uprawniony do przyznanej mu na stałe renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż ubezpieczony nie pobierał też renty chorobowej, o której mowa w art. 7 pkt 2 ustawy emerytalnej, a okres pobierania przez niego renty z tytułu niezdolności do pracy nie podlega włączeniu do okresów, od których zależy zwiększenie wymiaru stażu ubezpieczeniowego. Wyjaśnił, iż renta chorobowa była jednym ze świadczeń przyznawanych na podstawie ustawy z 23 stycznia 1968r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 3, poz. 6 z późn. zm.). Do systemu świadczeń ubezpieczeniowych została wprowadzona z dniem 1 stycznia 1975r., na mocy art. 57 pkt. 1 ustawy z 17 grudnia 1974r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa (tekst jednolity: Dz. U. z 1975r. nr 34, poz. 188). Przysługiwała przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nieprzekraczający 12 miesięcy pracownikowi, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego był w dalszym ciągu niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokowały odzyskanie zdolności do pracy. Przepisy ustawy, na podstawie której można było ustalić prawo do tego świadczenia, utraciły moc z dniem 1 stycznia 1983r. w związku z wejściem w życie ustawy z 4 grudnia 1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Wówczas renta chorobowa została zastąpiona świadczeniem rehabilitacyjnym przewidzianym w ramach ubezpieczenia chorobowego w rozdziale 2a, dodanym do ustawy z 17 grudnia 1974r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa. Tym samym, okres pobierania przez ubezpieczonego renty z tytułu niezdolności do pracy pozostaje bez wpływu na prawo do wcześniejszej emerytury. Sąd uznać należy, iż ubezpieczony nie wykazał, aby na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął 25 lat ogólnego stażu pracy.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego, jako bezzasadne.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu, niewyjaśnienie okoliczności faktycznych sprawy oraz nieważność postępowania. Podniósł, że Sąd I instancji dopuścił się:

- rażącego naruszenia art. 128 k.p.c., poprzez niedoręczenie przez pozwanego tych dokumentów, które doręczył Sądowi I instancji. Z tej przyczyny, ubezpieczony nie mógł składać wniosków dowodowych, gdyż Sąd ten naruszył obowiązek bezstronności, mający chronić nie tylko interesy stron, ale również dobro wymiaru sprawiedliwości; Zdaniem apelującego, Sąd z urzędu powinien czuwać nad tym, aby Skarb Państwa był w postępowaniu sądowym reprezentowany w sposób prawidłowy i to bez względu na określenie statio fisci przez powoda w pozwie lub w toku postępowania (tak wyroki Sądu Najwyższego z 11 stycznia 1974r.; II CR 685/73 i z 29 listopada 2001r., V CKN 1853/00). Obowiązkiem Sądu było ustalenie z działalnością jakiej jednostki organizacyjnej wiąże się roszczenie dochodzone w procesie i jaka jednostka powinna w nim reprezentować Skarb Państwa, a następnie wezwanie do udziału w sprawie właściwej jednostki organizacyjnej

(art. 67 pkt 17 k.p.c.), gdyż oddział organu rentowego nie ma osobowości prawnej i wobec tego, nie można mu przypisać statusu strony postępowania. Natomiast na podstawie art. 66 ust. 1 ustawy systemowej, wyłącznie Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma osobowość prawną, a jego siedzibą jest Warszawa. Dlatego też, na podstawie art. 29 k.p.c., sprawę należało przekazać do Sądu Okręgowego w Warszawie;

- naruszenia art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności - prawa do rzetelnego procesu;
- niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy i przyjęcia, że ubezpieczony ma rentę stałą, choć ma rentę okresową;
- nieuwzględnienia faktu, iż organ rentowy, w myśl art. 303 § 2 k.k., wyrządził mu szkodę majątkową przez nieprowadzenie dowodu z dokumentacji działalności gospodarczej i wbrew przepisom powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r., nie zwiększył mu stażu pracy, więc z mocy art. 272 k.k. Sąd nie pociągnął do odpowiedzialności dyscyplinarnej i prawnej oddział ZUS-u, który naruszył art. 23 i 24 k.c. Skoro ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku kierowniczym w warunkach szkodliwych, to jego staż pracy, równorzędny z pracą na stanowisku górniczym, winien być liczony ze współczynnikiem 1,4 za każdy rok pracy;
- pominięcia i nieuwzględnienia przedłożonej deklaracji PIT-8B za 1995r. o jego zatrudnieniu, co spowodowało wyrządzenie mu szkody i krzywdy;
- nierównego traktowania jego stażu pracy, gdyż w przypadku wysokości świadczenia zaokrąglą się do pełnego miesiąca, a w innym przypadku przepracowane lata liczy się co do dnia;
- zaliczenia mu do stażu pracy okresu prowadzenia działalności gospodarczej od 27 stycznia 1992r. do 21 czerwca 1992r., a nie zaliczono mu okresu prowadzenia działalności gospodarczej po 2 sierpnia 1995r., pomimo przedłożenia zaświadczenia o wpisie działalności gospodarczej, co stanowi naruszenie prawa materialnego przez pozbawienie go prawa do słusznego stażu pracy, a tym samym, do przejścia na wcześniejszą emeryturę.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i w pełni podziela dokonaną na ich podstawie ocenę prawną zasadności odwołania ubezpieczonego. Zarzuty stawiane zaskarżonemu wyrokowi okazały się niezasadne. Nie mogły prowadzić do osiągnięcia zamierzonego przez apelującego skutku.

Na wstępie należy podkreślić, iż wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, a co za tym idzie, nie sprzeciwił się treści art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który zapewnia prawo do rzetelnego procesu sądowego. W szczególności, Sąd ten nie uchybił przepisom o doręczeniach.

Na zarządzenie sędziego, w dniu 3 listopada 2016r., doręczono ubezpieczonemu całą wymaganą korespondencję pochodzącą od organu rentowego, tj. odpis odpowiedzi na odwołanie wraz pełnomocnictwem (k. 26). Nie było przy tym obowiązku doręczenia mu akt emerytalno-rentowych, które stanowią część akt postępowania i jako takie,

nie są kierowane do stron, choć te mają możliwość zapoznawania się z nimi. Ubezpieczony nie twierdzi przy tym, by w aktach tych znajdował się nieznany mu wcześniej dokument, którego Sąd nie wziął pod uwagę. Zatem, całkowicie bezpodstawnie zarzuca, iż wymagowane naruszenie przepisów postępowania cywilnego miało wpływ na wynik sprawy.

Nie sposób też zgodzić się z błędnymi założeniami ubezpieczonego, zgodnie z którymi Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie powinien mieć statusu strony postępowania. Przeczy temu wyraźnie brzmienie art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c., po myśli którego Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest organem rentowym, jako jednostka organizacyjna ZUS, określona w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, właściwa do wydawania decyzji w sprawach świadczeń. Z mocy art. 460 § 1 k.p.c., oddział taki ma zdolność sądową i procesową. Brak więc podstaw do przyjęcia, iż stroną postępowania winien być Zakład Ubezpieczeń Społecznych, skoro nie on, lecz oddział wydaje decyzje emerytalne. Ponadto nawet, gdyby w związku z tym zachodziła niewłaściwość miejscowa Sądu I instancji, to nie miałoby to żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Także żaden ze stawianych przez apelującego zaskarżonemu wyrokowi zarzutów materialnoprawnych, nie okazał się uzasadniony.

Prawo ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku wynika z prawidłowo powołanego przez Sąd Okręgowy art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016, poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, w myśl którego ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 tej ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym, niż określony w art. 27 ust. 1. W myśl art. 32 ust. 2 ustawy, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Z mocy art. 32 ust. 4 ustawy, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych,

tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Stosownie do § 3 tego rozporządzenia, do uzyskania prawa do emerytury wymagany jest dla mężczyzn okres zatrudnienia w wymiarze 25 lat. Przepis § 4 ust. 2 rozporządzenia przewiduje, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnie wiek emerytalny, wynoszący dla mężczyzn 60 lat

i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Z mocy § 2 ust. 1 rozporządzenia, praca w warunkach szczególnych winna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Jak słusznie zauważył organ orzekający, wszystkie przesłanki nabycia prawa do emerytury, przewidziane powołanym wyżej art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, muszą być spełnione kumulatywnie. O ile ubezpieczony osiągnął wymagany ustawą wiek i 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych oraz nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, o tyle nie ma 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych na dzień wejścia w życie tej ustawy - 1 stycznia 1999r. Skoro bowiem rozpoczął swój pierwszy okres składkowy od 1 września 1970r., a ostatni okres składkowy zakończył 1 sierpnia 1995r., przeto nie miał możliwości, by na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnąć 25-letni okres składkowy i nieskładkowy. Nawet, gdyby przez cały ten czas podlegał ubezpieczeniu, to i tak miałby łącznie 24 lata i 11 miesięcy okresów ubezpieczenia. Tymczasem, w trakcie powyższego okresu ubezpieczony miał dwie niekwestionowane przerwy:

- pierwsza miała miejsce od 1 do 15 sierpnia 1973r. (15 dni) pomiędzy pierwszym, a drugim jego zatrudnieniem, potwierdzonym treścią świadectw pracy;

- druga trwała od 4 do 26 stycznia 1992r. (23 dni), kiedy to ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego, który nie stanowi ani okresu składkowego, ani też nieskładkowego.

Tym samym, od ustalonego wyżej jego stażu ubezpieczeniowego, wynoszącego 24 lata i 11 miesięcy odjąć należy kolejne 38 dni (15 +23 dni przerw), tj. 1 miesiąc i 8 dni, co daje łącznie na dzień 1 stycznia 1999r. 24 lata, 9 miesięcy i 22 dni okresów ubezpieczenia, zamiast wymaganych 25 lat. Okoliczność ta wynikała już z prawomocnej decyzji o ustaleniu kapitału początkowego ubezpieczonego z dnia 21 września 2016r., która nie była kwestionowana przez ubezpieczonego.

Trafna jest ocena Sądu I instancji, że wszystkie wskazane przez ubezpieczonego w odwołaniu okresy zatrudnienia: od 3 maja 1978r. do 30 grudnia 1978r. i od 22 maja 1989r. do 18 czerwca 1990r., od 22 października 1990r. do 3 stycznia 1991r. i od 22 października 1990r. do 3 stycznia 1992r. zostały wyżej zaliczone do jego stażu ubezpieczeniowego. Wbrew wymogom przewidzianym w art. 232 k.p.c., ubezpieczony nie przedłożył żadnych dowodów potwierdzających, że po 1 sierpnia 1995r., a przed 1 stycznia 1999r. miał jeszcze inne, niż uwzględnione okresy składkowe, bądź nieskładkowe. Tymczasem, jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2008r. (I UK 193/07; OSNP z 2009r., z. 1-2, poz. 52), w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontrydiktoryjności i związany z nią ciężar udowodnienia przez ubezpieczonego podnoszonych przez niego twierdzeń, któremu ten nie sprostał.

W szczególności, przy pomocy deklaracji PIT-8B, obejmującej cały 1995r. i wskazującej na jego przychody z tytułu umowy zlecenia, ubezpieczony nie wykazał, że osiągał je po 1 sierpnia 1995r., podczas, gdy mogły one pochodzić z pierwszej połowy 1995r. Podobnie zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, z których ostatni pochodzi z 6 stycznia 1995r., nie stanowią dowodu na to, że działalność ta była realizowana po 1 sierpnia 1995r. W tym zakresie decydujące znaczenie ma przy tym przesłuchanie ubezpieczonego, który wyraźnie potwierdził, że po nabyciu prawa do renty (tj. po 2 sierpnia 1995r.), prowadził jeszcze przez kilka miesięcy działalność gospodarczą, lecz nie odprowadzał z tego tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Tymczasem, w świetle art. 4 pkt 5 ustawy emerytalnej, okresem ubezpieczenia jest okres opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Stąd, nawet jeśli po 1 sierpnia 1995r., ubezpieczony prowadził jeszcze działalność gospodarczą, nie regulując z tego tytułu wymaganych składek na te ubezpieczenia, to okres ten nie stanowi okresu ubezpieczenia.

Nie sposób też zgodzić się z twierdzeniami ubezpieczonego, iż w jego przypadku do pracy górniczej należało zastosować przelicznik 1,4 za każdy rok jego zatrudnienia.

W świetle stosowanego a contrario art. 50d ust. 1 w związku z art. 51 ust. 1 ustawy emerytalnej, przelicznik ten nie jest stosowany przy ustalaniu prawa, lecz wysokości emerytury i to tylko emerytury górniczej. Nie ma on więc zastosowania przy ustalaniu prawa do jakiegokolwiek innej emerytury, w tym emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Na akceptację zasługują też wywoły Sąd Okręgowy, zgodnie z którymi zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego ubezpieczonego nie podlegał okres od 2 sierpnia 1995r., kiedy to początkowo pobierał rentę z tytułu zaliczenia go do trzeciej grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Żaden przepis prawa nie daje bowiem ku temu podstaw.

Po myśli art. 10a ust. 1 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury na podstawie art. 26b, 27 i 28 osobom, które utraciły prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu z powodu odzyskania zdolności do pracy, uwzględnia się również okresy pobierania tej renty. Skoro zatem ubezpieczony:

- nie dochodzi żadnej z wymienionych tam emerytur przysługujących dopiero po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, lecz emerytury z niewymienionego tam art. 184 ustawy emerytalnej należnej w obniżonym wieku, a nadto

- nie odzyskał zdolności do pracy i nie utracił prawa do tego świadczenia, które przysługuje mu do 31 grudnia 2021r., przeto w oparciu o powołaną regulację, nie sposób zaliczyć mu okresu pobierania renty do okresu ubezpieczenia przy ustalaniu prawa do emerytury, jak prawidłowo ocenił to Sąd I instancji.

Sąd ten trafnie także wywiódł, iż żadna z pobieranych przez ubezpieczonego rent nie stanowiła renty chorobowej, która w myśl art. 7 pkt 2 ustawy emerytalnej, stanowi okres nieskładkowy. Ani uzyskiwana przez niego renta z tytułu zaliczenia do trzeciej grupy inwalidów, ani też renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, nie stanowiły renty chorobowej wynikającej z art. 57 pkt. 1 ustawy z 17 grudnia 1974r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa (tekst jednolity: Dz. U. z 1975r. nr 34, poz. 188), zastąpionej z dniem 1 stycznia 1983r. świadczeniem rehabilitacyjnym. W tej sytuacji, okres pobierania przez ubezpieczonego renty z tytułu niezdolności do pracy jest prawnie obojętny z punktu widzenia prawa ubezpieczonego do emerytury, skoro przepisy prawa nie wiążą z nim skutków prawnych (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 19 listopada 1998r.; III AUa 1009/98 OSA z 2002r. Nr 2, poz. 9).

Tym samym, skoro ubezpieczony nie osiągnął wymaganego stażu ubezpieczeniowego, wynoszącego 25 lat na dzień 1 stycznia 1999r., przeto nie może nabyć prawa do emerytury w obniżonym wieku, z tytułu pracy w warunkach szczególnych, jak słusznie ocenił Sąd I instancji.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego, jako bezzasadną.

/-/SSA M.Żurecki /-/SSA J.Pietrzak /-/SSO del. A.Petri
Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR